

REPUBLIKA

ROK I.

ŁÓDŹ, WTOREK 18 GRUDNIA 1923 r.

NUMER POJEDYNCZY MK. 80.000

№ 333

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
TELEFON 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

P. Wł. Grabski tworzy gabinet.

Wczoraj wieczorem upadły wszystkie koncepcje pos. Thugutta.

P. Grabski tworzy rząd bezpartyjny o wąskim programie.

Punktem centralnym jest naprawa skarbu.

WZCZORAJSZE ROKOWANIA PRZED- POŁUDNIOWE.

WARSZAWA, 17 grudnia. Godz. 2 po poł. (Telefonem od sprawozdawcy parlamentarnego „Republiki”).

Pos. Thugutt przybył do Sejmu już o godz. 9-ej rano, miano, iż wczoraj konferował z różnymi politykami do godz. 3 i pół w nocy. Technika obrad jego w gmachu sejmowym jest niezwykle swobodna. Nie kamyka się on w pokoju marszałka i tam w ciszy pertraktuje z stronnictwami i kan dydatami do tek, jak to dotychczas miało miejsce z desygnowanymi przyszłymi premierami, lecz rozmawia z posłami swobodnie — to na kurytarzach, to w bufece, lub w pierwszym lepszym klubie partyjnym.

Osią jego zabiegów od rana był klub chrześcijańskiej demokracji. W łonie klubu tego, jak już donosiliśmy, nęma jedno myślenia i osobiście do pos. Thugutta panują tam pewne sympatie. Aż do chwili obecnej, t. j. do godz. 2 po południu szan. pos. Thugutta pozostają dobre. Tylko u członków Ch. D. opowiadano się przeciw fachowemu gabinetowi pos. Thugutta.

ROKOWANIA Z „PIASTEM”.

WARSZAWA, 17 grudnia. (Telefonem) Rokowania z „PiaSTEM” w godzinach popołudniowych przeszły pod dobrą auroką.

P. Thugutt interpelował p. Witosa o stanowisko klubu Piasta wobec swojej misji. P. Witosa oświadczył, że nie jest w tej chwili szefem stronnictwa i klubu i dla tego nie może nic powiedzieć o stanowisku, jakie klub jego zajmie. Klub Piasta został zwołany na godz. 3.

W klubie „Piasta” panuje kolosalne rozprężenie.

Kilkunastu posłów z różnych stronnictw, którzy przybyli dziś z kraju do stolicy — pod widocznym wpływem uspokojenia w kraju panujących, wystąpiło gwałtownie przeciw ideom Witosa. Autorytet Witosa, ostatnią jego klęską, jest podważany gruntownie. W klubie już mniej jest karierowiczów-witosowców — przewagę poczynają brać posłowie, dla których interes państwa jest miłszy od podobania się p. Witosowi i służenia jego osobliwym interesom.

Dalsze rozląmy są kwestją najbliższych nieomal godzin, jeśli klub nie zjedzie z drogi dotychczasowej taktyki.

Oto charakterystyczny przykład:

Pos. Bednarczyk z klubu „Piasta” zakomunikował wice-przesowi klubu „Wyzwolenie” d-rowskiemu, z upoważnieniem do uczynienia z tego użytku, jaki uznaje za stosowny, — że w razie, gdyby klub piastowców nie miał użyczyć gabinetowi Thugutta poparcia w Sejmie, natenczas on i 4 innych posłów wystąpią z klubu i

będą głosowali w Sejmie za gabinetem fachowym p. Thugutta.

W kołach sejmowych utrzymuje się przekonanie, że p. Witosa odstąpi znaczniejszą ilość dotychczasowych popleczników.

Dwaj wybitni posłowie klubu „Piasta” pp. Byrka i Dąbrowski, wyłamują się z pod dyktatury p. Witosa.

UCHWAŁA „PIASTA”.

WARSZAWA, 17 grudnia. Godz. 6 i po poł. (Telefonem). W tej chwili zapadła następująca uchwała klubu P. S. L. „Piast”:

„1- Klub P.S.L. stoi na stanowisku jak najrychlejszego zlikwidowania przesilenia rządowego,

2) przyjmując do wiadomości sprawozdanie prezydium, a w szczególności stwierdzenie, że prezydium w dotychczasowych pertraktacjach nie utrudnia posłowi Thuguttowi jego misji, klub P. S. L. oświadcza:

a) że zajmuje zycielwe stanowisko w stosunku do misji tworzenia gabinetu przez posła Thugutta, zwłaszcza zaś do jego zamiaru wciągnięcia wszystkich odłamów społeczeństwa do pozytywnej pracy nad naprawą skarbu,

b) że w zasadzie chciałby widzieć gabinet posła Thugutta parlamentarnym,

c) że poparcie swoje dla gabinetu uzależnia od oparcia się rządu na większości polskiej, oraz od jego programu i składu osobowego.”

Uchwała powyższa zrobiła złe wrażenie w kołach lewicowych i utrudniła sytuację pos. Thugutta, szczególnie pod względem warunku o większości czysto polskiej.

CHADECJA DOBIJA POS. THUGUTTA

WARSZAWA, 17 grudnia. Godz. 7 wiecz. (Telefonem). Posłowie Chrześcijańskiej Demokracji na zebraniu odhitem dnia 17 b. m. o godz. 6 wieczorem w gmachu sejmowym, po wysłuchaniu relacji posłów Chacińskiego i Koriantego o ich rozmowach z prezesem Thuguttem w sprawie utworzenia gabinetu pod jego przewodnictwem, stwierdzili, że program prezesa Thugutta, zawierający żądania nowego rządu co do przeprowadzenia sanacji i zapewnienia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, uważają za zgodny z zapatrywaniami własnymi.

2) projekt p. prez. Thugutta stworzenia rządu parlamentarnego i złożonego z partii centrum i lewicy aż do P. S. L. uważają za nierealny i nie prowadzący do celu, bo taki zespół posłów nie stanowiłby większości, potrzebnej dla przeprowadzenia powyższego programu, szczególnie wobec niezdecydowanego sta-

nowiska P. P. S. co do rządu parlamentarnego.

3) projekt prez. Thugutta stworzenia gabinetu z mężów pozaparlamentarnych z nim na czele posłowie Ch. D. uważają za nieprowadzący do celu, gdyż najwybitniejsi przedstawiciele tak pomyślanego gabinetu nadawali mu cechy jednostronności politycznej, która musiała rozpaść walkę partyjną, uniemożliwiającą przeprowadzenie sanacji skarbu oraz mogłaby wywołać zagranicą wrażenie zwycięstwa militarystów w Polsce i stworzyć w naszym życiu gospodarczym i politycznym niepotrzebne trudności.

4) Klub Ch. D. nadal stoi na stanowisku, że z zespołu klubów, tworzących podstawę dla rządu, wykluczyć należy te kluby sejmowe, które nie stoją na gruncie państwowości polskiej i że — zgodnie ze swoim programem Ch. D. poprzeć może jedynie rząd, zabezpieczający złączenie walk partyjnych i nie wyłączający zasadniczo od współpracy nad zrealizowaniem wymienionego w punkcie pierwszym programu żadnego klubu, stojącego na gruncie państwowości polskiej.

KOMENTARZ DO KOMUNIKATU.

WARSZAWA, 17 grudnia. (Telefonem). Po ogłoszeniu komunikatu chadecji w Sejmie zapanowała opinia, iż sytuacja p. Thugutta jest beznadziejna. Jeden z przywódców lewicy oświadczył korespondentowi „Republiki”, iż uchwałę tę należy rozumieć w ten sposób, że chadecja odmawia udziału w gabinecie p. Thugutta. Poza to rezolucja chadecji zawiera prowokacyjną wyliczkę przeciw marszałkowi Piłsudskiemu, oraz wypowiada wojnę mniejszościom narodowym. Uciera się zdanie, iż poseł Korianty postanowił w ten sposób zemścić się na m. Piłsudskim, który w swoim czasie odmówił desygnowania go na premiera. Deklaracja Ch. D. wyjaśnia sytuację i poseł Thugutt zdecydował się zrezygnować z powierzonych mu misji tworzenia gabinetu. Oświadczenie to złożył on na komisji porozumienia wawczej lewicy, która przyjęła je do wiadomości. Następnie pojechał do Belwederu i oficjalnie zrzekł się misji tworzenia gabinetu.

LISTA NIEDOSZŁEGO GABINETU.

WARSZAWA, 17 grudnia. Godz. 8 wiecz. (Telefonem). W obecnej chwili dopiero wychodzi na jaw lista gabinetu parlamentarnego, jaką pos. Thugutt przedkładał stronnictwom.

„Wyzwolenie” 2 mandaty — Thugutt, premier, Poniatowski, min. reformy rolnej.

Chrz. Dem. 2 mandaty — ks. Adamki, skarż, Korianty, przemysł i handel.

P. P. S. 1 mandat — pos. Moraczewski, kol. żel.

„Piast” 2 mandaty — Rataj, min. oświecenia, Kowalczyk, min. roln. i dóbr państwowych.

N. P. R. 1 mandat — Simon, min. pracy i op. społ.

Grupa Bryła 1 mandat — Pawłowski, roboty publiczne.

Pozatem: sprawy wewn. — objąłby gen. Sikorski,

sprawy zagran. — Skrzyński lub Dąbski, wiceministrem zaś tego resortu zostałby na miejsce p. Seydy pos. Njędziałkowski.

Kandydatura marsz. Piłsudskiego na stanowisko min. spraw wojskowych wysunięta była tylko próbnie i bez szans przyjęcia teki przez marszałka, który nawet zastrzegł sobie wyraźnie, iż nie chce obecnie brać udziału w rządach.

WYWIAD Z POS. THUGUTTEM.

WARSZAWA, 17 grudnia. (Telefonem). Po powrocie pos. Thugutta z Belwederu korespondent „Republiki” zwrócił się doń z prośbą o udzielenie kilku do pełniących informacji o jego zaprzeczonym już planie tworzenia rządu. Pos. Thugutt oświadczył:

„Rząd, jaki zamierzałem utworzyć, miał być rządem pacyfikacji stosunków na terenie sejmowym w tak ciężkiej chwili.

Ludzie, którzy mieli zasiadać w rządzie, byłiby o pewnym określonym sposobie myślenia i było zupełnie jasne, że w chwili upadku rządu muszę przyjąć do władzy ci, którzy dotychczas byli opozycją. Formowanie rządu, złożonego z nieparlamentarzystów, było najłagodniejszą formą, gwarantującą zwycięstwo, zaś koncepcja rządu fachowców największą rekojmia powodzenia na terenie sejmowym. Osoby dobrane do rządu były oceniane pod względem fachowym, a nazwisko p. Grabskiego dawało pewność, że sanację skarbu przeprowadzi osoba ciesząca się zaufaniem całego Sejmu.

Dla rozwiązania zagadnienia naprawy skarbu miałem powołać radę skarbową. Wykonanie swej misji uzależniałem od wytworzenia szerokich podstaw dla rządu, począwszy od chadecji, aż do P. P. S. włącznie. Podstawa chadecji uniemożliwiła mi to zadanie.”

W ten sposób skończyły się piękne usiłowania pos. Thugutta stworzenia rządu, stojącego istotnie na wysokości zadania.

O godz. 9 wieczór poseł Thugutt został przez p. prezydenta Rzplitej przyjęty na godzinnej audjencji.

Wynikiem konferencji było stwierdzenie przez p. posła Thugutta, iż nie może wykonać powierzonych mu zadań.

MISJA TWORZENIA GABINETU POWIERZONA P. GRABSKIEMU.

PAT. — WARSZAWA, 17 grudnia. — Dnia 17 b. m. o godz. 23 p. prezydent Rzplitej powołał do siebie b. prezydenta rady ministrów i b. ministra skarbu p. Władysława Grabskiego któremu po krótkiej konferencji powierzył utworzenie nowego rządu.

P. Władysław Grabski misję tę przyjął i przystąpił natychmiast do formowania nowego gabinetu.

JAK P. GRABSKI ROZUMIE SWOJE ZADANIE.

PAT. — WARSZAWA, 17 grudnia. — O godz. 24.10 przybył do klubu sprawozdawców parlamentarnych nowo-desygnowany premier, b. minister Władysław Grabski i oświadczył zgromadzonym dziennikarzom, co następuje:

Pan Prezydent Rzplitej powiedział, że w obecnej sytuacji parlamentarnej nie pozostaje mu nic innego, jak kazać mu utworzyć nowy rząd. Przy doborze członków gabinetu, mam nie oglądać się na ich przynależność partyjną, a tylko wymagać ażeby zdjęli z siebie wszelkie więzy partyjne i słuchali wyłącznie głosu sumienia,

nakazującego dbać przede wszystkim o dobro powszechne przy opracowywaniu programu rządu.

Pan prezydent zaznaczył mi, że nie może teraz być mowy o jakimkolwiek szeroko zakreślonym programie. Chodzi tylko o zaspokojenie podstawowej potrzeby Polski, uzdrowienia skarbu. Polityka skarbowa jest klęską dla wszystkich ludzi pracujących i zagraża bezpieczeństwu Rzeczypospolitej. Powołany jestem tylko usunąć to zło, odkładając na bok wszelkie inne względy. Mam działać szybko, tak, ażeby najpóźniej we czwartek nowy rząd mógł stanąć przed Sejmem.

DEKLARACJA N. P. R.

PAT. WARSZAWA, 17 grudnia. — Klub parlamentarny N. P. R. ustalił następującą deklarację:

Klub N. P. R. stoi na stanowisku: 1) szybkiego zlikwidowania przesilenia rządowego, 2) zaszeregować się przeciwko wszelkim próbom odnowienia pod taką czy inną formą dawnego rządu, 3) nowy rząd winien się opierać na zaufaniu polskich stronnictw demokratycznych, 4) rząd winien sobie postawić jako główne zadanie sanację skarbu i w tym celu podporządkować

interesy klas posiadających najwyższym interesem państwa, 5) rząd winien przyjąć z pomocą ludności uboższej dla przerwania najcięższego okresu uzdrowienia skarbu.

ODWOŁANIE POSIEDZENIA SEJMU.

PAT. — WARSZAWA, 17 grudnia. — Zwołane na dzisiaj przez pełniącego obowiązki marszałka Sejmu wice-marszałka Moraczewskiego plenarne posiedzenie Sejmu, które miało się odbyć o godz. 4 po południu, zostało odwołane.

OPINIA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, 17 grudnia. (Telef. od korespondenta „Republiki“). Wczorajsza prasa warszawska znajduje się jeszcze pod wrażeniem ewentualnej kandydatury pos. Thugutta. Ton jednak prawnicy jest nadzwyczaj umiarkowany i spokojny, co wzbudza wrażenie, iż zdaje sobie ona sprawę z własnej niemocy i szkodliwej roli, jaką jeszcze odgrywała do niedawna.

„Kurjer Warszawski“ w artykule, umyślnie najwidoczniej traktującym o obecnym zwrocie na lewo w Anglii, pisze:

„Nie przeszkodzi to jednak p. Macdonaldowi objąć steru rządu. W każdym razie widzimy, że nawet wśród konserwatyistów są ludzie gotowi mu w tem nie przeszkadzać. Naród praktyczny lubi, żeby nawet utopił i deklamatorzy znajdowali sposobność do pozytywnego egzaminu politycznego.“

Nie ulega wątpliwości, że publicysta prawniczy wyraźnie pije pod adresem posła Thugutta.

„Rzeczpospolita“ prze do jaknajbliższego zlikwidowania przesilenia:

„Kluby radzą, pisma wydają nadzwyczajne dodatki, marka spada, społeczeństwo czeka, pełne niepokoju, jak to skończy. Ciągłość pracy rządowej przez wana i postawiona pod znakiem zapytania tymczasem zaś odbywają się eksperymenty polityczne. Już pierwsze próby nie-szczególnie różną o ich wartości. Obietnawy jaknajkrócej.“

Zwrot w kierunku min. Grabskiego został naogół przyjęty bardzo przychylnie przez całą opinię społeczną. PPS jest zadowolona, iż nie będzie ponosiło w chwili obecnej odpowiedzialności za rządu. Partje prawicowe spodziewają się po premierze Grabskim umiarkowanej polityki skarbowej.

FERD. RAUSCH, Łódź

Kilińskiego 78—Tel. 798.— Adres tel.: RAUSCH, Łódź.

Reprezentant na Państwo Polskie firmy „Scandinavia Belting Ltd.“, poleca ze składu

PASY WIELBLĄDZIE TAŚMY HAMULCOWE z bokami hartowanymi marki ocier. „Saturn“ bawełniane o wysokiej jakości w róż. grub. do samochodów z azbestu, przetkane drutem.

tamże na składzie **LINKI MANILOWE** J. H. BEK i Sp. o różnej średnicy, okrągłe i kwadratowe plecione.

Sienkiewicza 40.

KINO Spółdzielni Pracowników Państwowych

Sienkiewicza 40.

UWAGA: Dla członków kooperatywy ceny miejsc niższe.

Dzisiaj i dni następnych.

WIR ŻYCIA

Wspaniały dramat w 6 wielkich aktach.

W rolach głównych: Lucja Hoefflich, Ressel Orla, Mabel May Jeung, Ed. v. Winterstein, Guido Herszfeld, Artur Semlay. Początek przedstawień w dni powszednie o g. 5.30, w soboty, niedziele i święta o g. 3 pp. Ostatni seans o 9 wiecz.

Muzyka pod kier. p. Z. Sandomierskiego.

Passé partout nie ważne za wyjątkiem prasowych.

Royal MAIL LINE

Warszawa, Elektoralna 35.



NAJBLIŻSZE ODJAZDY TRANSPORTÓW z WARSZAWY:

Do New-Yorku i Kanady:

„OHIO“ 27 stycznia

„ORDUNA“ 13 lutego

Do Argentyny

„DEMERARA“ 22 grudnia

„Arianza“ 12 stycznia

„Daro“ 21 stycznia

Do Kuby

„Oroya“ 21 stycznia.

Rejestracje na powyższe transporty przyjmują:

ROYLA MAIL LINE

Centrala na Polskę

Warszawa, Elektoralna 35, t. 509-09

oraz filje:

Lwów, Grodecka 93,

Stanisławów, Trzeciego Maja 3

Tarnopol, Tarnowskiego 19

Wilno, Mickiewicza 4

Kowel, Nowokolejowa 3,

Równe, zwracać się do Kowla:

Białystok, Kilińskiego 21,

Grodno, Plac Batorego 3

Adresy telegraficzne „Omarlus“.

4 pokoje z kuchnią

w Warszawie z wszelkimi wygodami

zamienie

lub WYNAJME także w Łodzi.

Oferty sub. „Ryta“.

6207-3

Dr. med. D. Alterman

akuszer-ginekolog

Zawadzka 21

przyjmuje od 5—7-ej. 067

Niniejszym podaję do wiadomości Szanownej Klijencie, iż otwieram

Wystawę Mebli

w specjalnie do tego celu wybudowanym domu, i polecam w wielkim wyborze:

SYPIALKI, GABINETY POKOJE STOŁOWE

oraz dywany orientalne i inne.

Robert Schultz

dawn. W. Thiede

ul. Gdańska 112.

SALA FILHARMONJI

W czwartek dn. 20 Grudnia o g. 8.15 wiecz.

WACŁAW

SIEROSZEWSKI

wyglosi zapowiedziany odczyt na temat

Dusza Wschodu

i Zachodu

Wrażenia z podróży po Azji i Ameryce. Odczyt będzie bogato ilustrowany obrazami świetlnymi przywiezionymi przez prelegenta.

Bilety do nabycia w Kasie Filharmonji.

Frontowy

LOKAL

parterowy w śródmieściu na skład

manufaktury

natychmiast do sprzedania.

Szczegóły u B. Kurca, Zawadzka 11.

Zakład meblowo-taplerski

Wschodnia 47 **M. BIMKE** Wschodnia 47

poleca wielki wybór krzesel, stołów, kose-

tek, otomanek oraz garniturów klubowych

Przyjmuje wszelkie obstalunki.

Ceny przystępne. Ceny przystępne.

Młody człowiek, lekarz, poszukuje umi-

blowanego

POKOJU

w śródmieściu. Łaskawe zgłoszenia do adm. „Republiki“ sub. „R. R.“.

Do odstąpienia

2 POKOJE z KUCHNIĄ

i wygodami ul. Piotrkowska.

Oferty do adm. „Republiki“ pod „Wygodą“.

Posiadam

2 miljardy,

LOKAL

w centrum miasta, poszukuję natychmiast spółnika celem powiększenia interesu.

Oferty do adm. „Republiki“ sub. „A. F.“

Poszukuje się

majstra lub monter

do zmontowania GREMPLI WELNIA NYCH saksońskiego systemu (z Chemnitz). Oferty uprasza się składać do adm. „Republiki“ pod adresem: Zakłady Zyrardowskie w Zyrardowie.

=====
Rendez-vous eleganckiego świata

Józef Neuman

Piotrkowska 120.

Trykotaż, pończochy i rękawiczki.

=====
=====

WYRÓB i SPRZEDAŻ

NAJWYTWORNIEJSZEJ

BIELIZNY MĘSKIEJ

oraz PYJAMY

z własnego i powierzzonego towaru.

A. J. SZTYGLIC



ŁÓDZ, CEGIELNIANA Nr. 52.

Wiadomości bieżące.

GRUDZIEŃ

18

WTOREK

Gracjana.
Darj., Nez.

Wschód słońca o g. 7.37
Zachód o g. 3.25
Wschód księżyca g. 12.10 p.
Zachód o godz. 12.12
Długość dnia 7.48
Ubyło dnia g. 8.57

KOMISJA LUSTRACYJNA PRZYSTEPUJE DO KONTROLI GOSPODARKI KOMUNALNEJ.

W dniu wczorajszym zwróciło się województwo do magistratu ze specjalnym pismem w sprawie kontroli gospodarki miejskiej.

W swoim czasie na skutek pogłosek o nadużyciach w poprzednim magistracie — zorganizowana została z polecenia ministerstwa spraw wewnętrznych specjalna komisja lustracyjna. W skład której weszli przedstawiciele poszczególnych ministerstw oraz specjalnie wydelegowany z izby kontroli radca Rokałski.

Obecny magistrat zwrócił się do województwa z prośbą o wstrzymanie prac komisji, gdyż do końca grudnia r. b. opracowany zostanie plan samoczynnej gospodarki miejskiej. Wobec tego, że do tej pory magistrat planu swego nie przedstawił, urząd wojewódzki zakomunikował w dniu wczorajszym, że o murkiwał w najbliższych dniach komisja lustracyjna nie będzie miała możliwości zapoznania się ze stanem gospodarki komunalnej będzie ona musiała rozpocząć w styczniu swe prace. (R).

BUDOWA GMACHÓW SZKOLNYCH.

W lokalu wydziału kultury i oświaty przy magistracie odbyło się pod przewodnictwem p. Remiszewskiego posiedzenie komitetu budowy szkół miejskich. Po dłuższej dyskusji uchwalono zmienić uchwałę co do budowy gmachu szkolnego przy ul. Marysińskiej, a mianowicie zamiast jednego skrzydła poskramowino wykończyć 2 skrzydła i zobowiązać przedsiębiorcę budowlanego do dokończenia budowy gmachu do 1 lipca 1924 r.

Gmach szkolny przy ul. Cegielnianej, to jest on już pod dachem i szkoła oddana zostanie do użytku publicznego z dniem 1 lipca 1924 r. Szkoła przy ul. Targowej pokryta będzie dachem w ciągu zimy. b.

PODWYŻKA CEN WĘGLA.

W związku z podwyższeniem plac górnikom, z dniem 16 b. m. węgiel górnośląski zdrożał o 78 proc.

ODCZYT HENRYKA ZIMMERMANN.

W dniu jutrzejszym wygłosi w sali Filharmonii odczyt znany i ceniony w szerokiej sferze publicysty i literat p. Henryk Zimmermann.

Prelekcja ta pt. „Głupcy teraźniejszości i człowiek jutra” wygłosi p. Zimmermann w kilkunastu wielkich miastach Europy, gdzie cieszyły się wielkim powodzeniem, a prelegentowi zjednały miłośnicy jednego z wybitniejszych publicystów.

Niewątpliwie więc i w Łodzi, gdzie p. Zimmermann cieszy się powszechnym uznaniem, odczyt jego cieszyć się będzie powodzeniem.

Święta w domach wychowawczych. Na ostatnim posiedzeniu delegacji wydziału opieki społecznej postanowiono wystąpić do magistratu z prośbą o wyasygnowanie 300 milionów mkp. na urządzenie świątecznych posiłków i gwiazdki dla wychowawców, znajdujących się w miejskich domach wychowawczych.

Z okazji zaręczyn siostry naszej i kuzynki

p. GUCI ZAKSÓWNY
i p. WIKTOREM BARONEM
serdecznie wieszujemy

Leonostwo Man
Zofia i Sala Zaksówny

Z muzyki.

Wieczór sonat w Tow. Mił. Muzyki. Matylda Polińska-Lewicka i Tadeusz Orda.

Kiedy się porówna zainteresowanie ogólne, wywołane powstaniem Towarzystwa Miłośników Muzyki w roku 1919 z tą obojętnością, z jaką się dziś ogół (nie ten najszerzy, lecz ogół członków) do tej instytucji odnosi, to dojść się musi do smutnych refleksji, tak co do bytu Towarzystwa, jak i co do zamysłowań muzycznych tych, którzy przez zapisanie się w poczet członków T. M. M. zadokumentowali swą przynależność do elity muzycznej naszego miasta. Organizacji bowiem tych koncertów pod względem artystycznym nie zarzucić się nie da. Wśród z górą stu koncertów, którym T. M. M. poszczycić się może, znakomitą większość stanowiły wieczory muzyki kameralnej (kwartety, tria, sonaty), a wśród wykonawców znajdujemy dużo sił miejscowych ludzi o wielkim uzdolnieniu (a często i talentie), którzy rzetelnym opracowaniem wykonywanych utworów powinni byli nie tylko znaleźć oddźwięk i poparcie publiczności, ale i przekonać ją, że nie jedynie stempel zagraniczny i rozgłoszone nazwisko stanowi o istotnej wartości danego artysty.

Niestety, miłośnicy (przez małe „m”) zawiedli. Początkowo przychodzili na koncerty (nawet dość licznie), traktując je jak „podwieczorki u cioci”, na których ktoś „łaskawie” uproszony, coś tam zagra, gdzie się napewno spotka znajomych (w Łodzi wszyscy się znają), gdzie zatem da się pomówić o nowinkach i ploteczkach, no i pokazać (obok toalet) — swoją muzyczność. Lecz gdy się potem okazało, że muzyki jest coraz więcej, a przerw coraz mniej, jedni wypisali się (ci byli; przynajmniej szczerzy), a inni pozostali coppersa na listach członków Towarzystwa, lecz tylko — jako martwe dusze.

I dziś, kiedy się patrzy na małą, a tak sympatyczną salę Tow. M. M., świeżącą pustkami na wielu świetnych koncertach, to się dochodzi do wniosku, że trzeba zmienić sposoby propagandy tych koncertów, nawet kosztem zatarcia ich intymnego charakteru; boć przecież ani członkowie zarządu, ani recenzenci muzyczni, ani sami wykonawcy, nawet z bliższą i dalszą rodziną nie wypełnią sali, ani tembar dziej kasy. Zyska na tem Towarzystwo, zyska i publiczność, która z koncertów T. M. M. wyniesie więcej podnioslejszych wrażeń, niż z njejednego koncertu w Filharmonii.

Dwie młode artystki, skrzypaczka p. Lili Hakowska i pianistka, p. Janina Rozenberżanka, grały w ubiegły piątek w T. M. M. sonaty Mozarta i Beethovena, razem i oddzielnie.

Kiedy się pisze o młodych talentach, które, jak to u nas przeważnie ma miejsce zbyt mało mają możności obcowania z estradą, należy, zdaniem naszym, wiele nie dokładności i niedociągnięć oceniać raczej z punktu widzenia wspomnianego braku, aniżeli odsądzać od wiedzy muzycznej i talentu. Gdyby nie trema i nieobliczone brzmienia instrumentu wykazałaby p. Rozenberżanka w pełnej ponurego wyrazu i melancholij sonacie f-moll Beethovena (Appassionacie) coś więcej, niżli tylko doskonałość techniczną, do najwyższych szczytów doprowadzoną. Pomimo jednak, iż młoda ta artystka nie traktuje wykonania sonaty li tylko ze strony wirtuozowskiej (dala tego dowód doskonałym ujęciem partii fortepianowej w sonacie skrzypcowej), z chaosu dźwiękowego i rytmowego nie mogliśmy wyłowić indywi dualnej fizjognomji artystycznej wykonawczyni ani wżyć się w ponurą głębię muzyki beethovenowskiej.

Znacznie lepiej wypadło wykonanie sonaty F-dur, ze względu na pogodny nastój wiosenną zwanej. Skrzypcowa partia w osobie p. Lili Hakowskiej znalazła interpretatorkę o dużym poczuciu muzycznym, młody, acz niezbyt wielki ton, poprawna technika, umiejętność frazowania, zrozumienie stylu — to zdaje się rokować p. Hakowskiej, zwłaszcza jako kame ralistce, dużą przyszłość. Dwie pierwsze części sonaty wykonane były przez obie artystki więcej niż poprawnie. Natomiast scherzo i rondo mogłoby być posiadać więcej finezji i wdzięku, gdyby wzajemne zrozumienie i zgranie się wykonawczyń było doskonalsze.

Wzrost drożyzny w Łodzi za pierwszą połowę grudnia wynosi 66,77 proc.

W dniu wczorajszym o godz. 5 po poł. w lokalu inspektoriatu pracy odbyło się posiedzenie komisji statystycznej pod przewodnictwem dr. Skalskiego.

Jak było do przewidzenia po posiedzeniu komisji notyfikacyjnej wzrost drożyzny w Łodzi odpowiada wzrostowi drożyzny w Warszawie i wynosi 66,77 proc. za czas od 1-go do 15-go b. m.

Koszta utrzymania rodziny robotniczej

składającej się z czterech osób wynoszą 2,561,463 mkp.

Z ramienia przemysłowców w posiedzeniu brali udział: p. Inż. Rumpel, p. Zajdeman i p. Falkiewicz. Związek robotników chrześcijańskiej demokracji reprezentował p. Świątkowski, związek klasowy p. Danielewicz, związek „Praca” p. Kazi mierzczak.

Oszczędność magistracka ma dwa końce, Z których jeden zwalcza kulturę i opiekę społeczną, a drugi popiera partyjnictwo.

Na ostatnim posiedzeniu komisji budżetowo skarbowej rozpatrywano sprawę subydjum dla bursy na Bałutach, która jeszcze we wrześniu prosiła o 20 milionów mk.

Ponieważ od tego czasu nastąpiła znaczna dewaluacja waluty niektórzy radni domagali się odpowiedniego powiększenia tej sumy.

Wice-prezydent Groszkowski sprzeciwiał się temu ze względu na stan finansów miasta, czemu jednak opowiadał radny Białecki, wnosząc o 100 milionów subydjum.

Ostatecznie na wniosek wice-prezydenta Groszkowskiego, który twierdził iż komisja winna gospodarować oszczędnościowo, uchwalono przyznać jedynie 20 milionów, lub podwyżki według komisji statystycznej.

Następnie rozpatrywano petycję polskich związków zawodowych, które prosiły o plac pod budowę domu związkowego na Wodnym Rynku za odpowiadającą opłatą.

Wice-prezydent Groszkowski przyłączył się do wniosku radnego Fajfra, aby plac ten oddać pod budowę domu, przyczem wice-prezydent Groszkowski był zatem, aby oddać plac bezpłatnie.

I tu radny Białecki stwierdził sprzecznosc w intencji wice-prezydenta i był przeciwny oddaniu placu wartości kilku tysięcy dolarów bezpłatnie, przy czem przypominał, iż jest uchwała rady miejskiej, aby wybudowany został dom ludowy dla wszystkich związków razem.

Ostatecznie postanowiono, za plac nie pobrać sumy, jaką określi specjalna komisja.

W końcu debatowano jeszcze nad kosztami związanymi z utrzymaniem powozu prezydenta, przyczem niektórzy radni, a w ich liczbie i radny Wolczyński, byli zdania, że utrzymanie powozu jest bardzo kosztownem a nie jeden z prezydentów łódzkich (np. Skuśki) chodził pieszo, lub jeździł tramwajem.

Ostatecznie po przybyciu na posiedzenie prezydenta Cynarskiego, zapartywaniam radnych zmieniły się cokolwiek i pozycja na utrzymanie powozu uchwalono.

Tak samo uchwalono nadbudować na wniosek magistratu trzecie piętro nad magistratem przy Placu Wolności, w celu scentralizowania tam biur magistrackich. b.

Dozorcy domowi chcą spotęgować wzrost drożyzny

żądają 100,000 mk. za otwarcie bramy i wliczenia tej stawki do budżetu statystycznego.

W niedzielę dnia 16 bm. o godzinie 1 popoł. w sali O.K.Z.Z. 50, odbyło się walne zebranie dozorców domowych

Po dłuższej dyskusji postanowiono wystawić nowe żądania, które mają obowiązywać od dnia 15 stycznia.

Minimum zarobku dozorcy 1-ej klatki ma być zrównane z minimum zarobku robotnika fabrycznego. Dozorca drugiej kategorii, musi zarabiał o 15 proc. trzeciej o 30 proc., czwartej o 45 proc., piątej o 60 proc. mniej niż dozorca pierwszej kategorii.

Ustalono nowy cennik, który obowiązuje od dnia 16 bm. Za otwarcie bramy wyznaczono wynagrodzenie w kwocie 100 tys. doliczając do powyższej sumy procent każdorazowego obliczania komisji statystycznej.

W końcu dozorcy postanowili zwrócić się do wszystkich związków zawodowych i delegatów fabrycznych, ażeby ci zażądali od swych przedstawicieli, wliczenia do budżetu przy obliczaniu wskaźnika drożyzny tego, stawki otwierania bramy przez dozorców. p.

P. Matylda Polińska-Lewicka jest bezspornie najznakomitszą śpiewaczką, artystką światowej miary, jakich, niestety, bardzo mało posiada obecna opera warszawska. Arja operowa, z fortepianem i bez aparatu scenicznego, jest tylko surrogatem. Tym większa zatem zasługa artystki, że musiała tak przemówić, iż nawet najmniej czuły słuchacz z pewnością dośpiewał sobie to, co w partyturze i score narzuzsu jest zawarte.

W śpiewie p. Lewickiej zadziwia owo stopienie elementów poetyckich i muzycznych, słodycz i czystość głosu, umiejętność techniczna, dla której nie istnieją żadne trudności, ani zewnętrzne partytury, ani wewnętrzne (niedyspozycjal). Z tak wielkim smakiem, umiarem i

fenomenalną łatwością wykonać arję z Otella (co za nieprzebrane piękno kryje w sobie ta opera Verdjegol), z Fausta, lub z Aidy (na bis) — potrafi tylko wielki talent.

P. Tadeusz Orda, baryton, ma nerw sceniczny, który wykazał w niejednej kreacji w operze warszawskiej (nie dawno w Casanovie), ale jest miernym śpiewakiem operowym. Jego głos raz muzycznie ucho brakiem czystości intonacji. Znacznie lepiej, aniżeli arje operowe, wypadły w jego interpretacji pieśni, zwłaszcza Rachmaninowa „Zmartwychwstał Pan” i „Romans”, obie tak piękne w swym wyrazie sarkastycznego bólu i marzycielskiego smutku.

L. P.

W przededniu strejku pracowników miejskich Dotychczasowe pertraktacje nie doprowadziły do porozumienia.

Jak już donosił „Express”, w niedzielę, dnia 16 bm., w godzinach przedpołudniowych, prezydent magistratu zwołało konferencję z zarządami 2-ech związków zawodowych pracowników miejskich, celem omówienia wyników zatargu i zażegnania dalszych jego następstw. Prezydent magistratu przedstawił delegatom związków pracowniczych stan kasy miejskiej, zaznaczając, że doloży wszelkich starań, by wypłata należności dokonana została w jak najkrótszym czasie; w szczególności zaś wypłata pozostałej części pensji grudniowej i 45,75 proc. dodatku uskutebniona będzie od dnia 21 grudnia. Przedstawiciele związków zażądali po nadto wypłacenia przed świętami po 15 milionów marek każdemu pracownikowi, tytułem zaliczki na III ratę trzynastel-pensji. Ze względu na szczupłość posiadanych zasobów finansowych ma-

gistrat w tej kwestii nie mógł dać wiążących zobowiązań; zaproponował jednak wypłatę tej zaliczki w zmniejszonej kwocie 5 milionów mk. na każdego pracownika.

Wysunięte następnie przez delegatów związków inne postulaty, nie mające związku z kwestją uregulowania wypłat, magistrat zaproponował odłożyć do następnej konferencji, która odbyłaby się po świętach. Przedstawiciele związków oświadczyli w odpowiedzi że na proponowany przez magistr. sposób zlikwidowania zatargu zgodzić się nie mogą, poczem konferencję zakończono, nie osiągnawszy pozytywnych rezultatów.

Pomimo zaznaczonego na konferencji nieustępliwego stanowiska związków pracowniczych, magistrat, przystąpił w dniu wczorajszym do dalszej wypłaty należnych pracownikom poborów.

Finanse komunalne.

Jak wiadomo, centralne władze starbowe płaciły samorządowi miasta Łodzi za wymierzanie i pobieranie państwowego podatku dochodowego 3 procent ogólnej sumy wpływów podatkowych. Starania o uzyskanie podwyższenia wynagrodzenia za czynności wymiarowe napotykały dotychczas na trudności, wskutek czego magistrat m. Łodzi musiał dokładać do eksploatacji tego podatku miliardowe sumy.

Ubiegłego tygodnia udało się wreszcie dzięki energicznemu zabiegom wiceprezydenta miasta, p. Groszkowskiego uzyskać zgodę ministerstwa skarbu na podniesienie otrzymywanych dotychczas 3 proc. na 9 proc.

Pozatem magistrat czyni starania w celu zmiany umowy, zawartej w r. 1921 z warszawską dyrekcją kolei państwowych, w tym kierunku, by skarb kolejowy otrzymał od miasta za inkaso podatku od ładunków kolejowych nie jak dotychczas 10 proc. lecz tylko 4 proc. Jednocześnie magistrat zabiega, by natomiast za inkaso na rzecz kasy miejskiej podatku za weksle zaprosztowane pobierali tytułem wynagrodzenia nie 10 proc., lecz tylko 4 proc., tak samo, jak pobierają na rzecz miasta 4 proc. dopłaty komunalnej od przeniesienia własności nieruchomości. Co do wynagrodzenia władz kolejowych za pobór po-

datku od ładunków kolejowych, w tej sprawie magistrat m. Łodzi otrzymał za pośrednictwem urzędu wojewódzkiego pismo z ministerstwa spraw wewnętrznych, w którym uznano w zupełności żądania władz komunalnych i upoważniono je do poczynienia wszelkich kroków wobec władz kolejowych. Istnieje nadzieja, że i ta sprawa, podobnie jak sprawa wynagrodzenia za wymiar i pobór państwowego podatku dochodowego, będzie rychło załatwiona na korzyść naszego miasta.

Akcja dożywiania dzieci. Wydział opieki społecznej, prowadzący akcję dożywiania wychowanców miejskich szkół powszechnych, urządził w lokalu szkoły powszechnej im. J. Piłsudskiego przy ul. Zagajnikowej 32 stałą kuchnię. Nowa kuchnia jest w możności wydania 600 obiadów dziennie.

Delegacja wydziału opieki społecznej na posiedzeniu w dniu 15 bm., z powodu podniesienia przez Polsko-Amerykański komitet pomocy dzieciom ceny porcji żywnościowej na drugą połowę grudnia do 24,000 mk., postanowiła pobierać od wychowanców miejskich szkół powszechnych i ochron za obiady począwszy od dnia 8 stycznia 1924 r. po 12,000 mk. za obiad płatny i po 6000 mk. za obiad płatny w połowie, wraz ze 142 gramową porcją chleba.

Związek kupców i przemysłowców o repartycji podatku majątkowego.

Rada centralna kupców i przemysłowców województwa łódzkiego zwołała na dzień onegdajszy przedstawicieli kupców całego województwa.

Konferencję zajął prezes rady centralnej p. Freilich, poczem adw. Szwajcer wyjaśnił całą ustawę o podatku majątkowym, oraz złożył sprawozdanie z pertraktacji prowadzonych przez kupców żydowskich z przedstawicielem rządu, na mocy których województwo łódzkie ma zapłacić 4 miliony złotych franków szwajcarskich.

Na ten temat wywiązała się dyskusja, podczas której kupcy wskazywali

na ciężkie położenie kupiectwa, zaznaczając jednak, iż gotowi są złożyć najwięcej ofiary na rzecz skarbu.

Adw. Szwajcer wyjaśnił również że o ile pierwsza rata nie wpłynie na czas, to sejm prawdopodobnie uchwali powiększenie podatku 30-krotnie z powodu dewaluacji marki polskiej.

W końcu przyjęto rezolucję stwierdzającą, iż stowarzyszenie kupców i województwa łódzkiego bierze udział w repartycji podatku majątkowego w wysokości cennych walutach i wzywa wszystkich kupców do wpłaty podatku do dnia 24 bm. b.

B. P. Rachela Sniadowiczowa

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła przeżywszy lat 82.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Szkolnej № 6, odbędzie się we wtorek, dnia 18 grudnia o godz. 1-ej po połudn. na miejsce wiecznego spoczynku.

6327

Dzieci i Rodzina.

Przyjacielowi naszemu Fredowi z powodu przedwczesnej śmierci siostry

6322

B. P. FIRY JANOWSKIEJ

wyrażają szczere współczucie

Z. Flattau, J. Abeshaus i M. Herszlikowicz.

W środę, dnia 19 grudnia r. b. w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanej żony i matki naszej

6305

B. P. Marji z Fuksów Rozenblatowej

odbędzie się o godz. 11 i pół przed poł. na cmentarzu żydowskim poświęcenie nagrobka a o godz. 12 i pół nabożeństwo żałobne w synagodze przy Placu Wolności № 10, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają

Mąż i dzieci.

Dnia 16 b. m. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach b. p. LEON WARHAFTIG

6310

przeżywszy lat 65.
Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego odbędzie się dziś 18 b. m. o g. 2 p. p. na które zapraszają krewnych i znajomych pogrzebi w głębokim żalu
żona, syn i rodzina.

Nowa podwyżka cen wyrobów tytoniowych wynosi 35—40 proc.

Przed tygodniem dopiero ogłoszony został nowy cennik na wyroby tytoniowe tak fabryk prywatnych jak i rządowych, a już z dniem dzisiejszym obowiązuje nowy cennik, który podajemy do wiadomości:

Wyroby rządowych fabryk tytoniu: cygara luksusowe od 187 do 270 tys. mk. za sztukę, średnio od 65 do 170 tys. mk.

Papierosy od 9.500 do 50 tys. mk. (Sfinks) tytonie do papierosów: najprzedniejsze od 2.750.000 mk. do 3 milj. 500 tys. mk. za sto gramów, średnio od 275 tys. do 550 tys. za 25 gr.

Tytonie fajkowe od 125 tys. za 25 gramów.

Wyroby prywatnych fabryk tytoniu:

Cygara: luksusowe A. 290 tys. B. 240 tys. najprzedniejsze A. 190 tys. B. 150 tys., Średni A. 100 tys. B. 85 tys. średni A. 70 tys. za sztukę.

Cygaretki: Przednie 47 tys., średnie 35 tys. za sztukę.

PRZEŚLADOWANIA CZŁONKÓW ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

Prześladowania członków związku strzeleckiego zakreszają coraz większe kregi. Śledztwo w Krakowie w sprawie domniemanego udziału członków Strzelca w wypadkach krakowskich nie zostało ukończono.

Dotychczasowe jego wyniki nie dały żadnych rezultatów, któreby w najmniejszym stopniu obciążały zw. strzelecki.

Niezależnie od tego rozkazem D.O.K. Kraków cofnięto „Strzelca” wszelką pomoc techniczną (broń, lokale, strzelnice, instruktorów itp.), zaś wszystkim członkom armii czynnej polecono z organizacji zw. strzeleckiego.

W Wołkowysku oddział zw. strzeleckiego złożony z kolejarzy przestał istnieć dlatego, że wszystkich nieetatowych pracowników kolejowych za nałożenie do „Strzelca” zwołiono ze służby, zaś wszystkich etatowych przesłano do innych miejscowości.

Papierosy: luksusowe A bez uszkiełka 36 tys. z uszkiełkiem 28 tys. B. bez uszkiełka 30 tys. z uszkiełkiem 22 tys. mk.

Najprzedniejsze A 20 tys. mk. B. 17 tys. Przeni A. 14 tys. B. 13 tys. Średni A. 10 tys. za sztukę.

Tytonie krajowe: luksusowy 2 milj. 800 tys. mk. Najprzedniejszy 2 miliony 200 tys. mk. Przedni 1 milj. 800 tys. mk. Średni A. 1 miljon 200 tys. mk., Średni B. fajkowy 700 tys. mk., i średni C. fajkowy 560 tys. mk. za sto gramów.

Machorka 560, tabakka 300 tys. i średnie 175 tys. za sto gramów.

Już w obecnych warunkach płatność staje się dla ludzi skazanych na stałe dochody w formie pensji rządowych lub prywatnych niedostateczna.

Jeśli podwyżka cen wyrobów tytoniowych w podobnym tempie dałaby mknąć będzie nabycie papierosów stać się poważną transakcją handlową dla większości pałaczy. a.

Pomocnik Kulesza za wyroszenie odczytu w związku strzeleckim, został tranziłokowany. Ustnie zrobiono mu zarzut, że zaangażował się w polityczną robotę.

W Suwałkach eksmitowano związek strzelecki z zajmowanego lokalu. Ze zwykłej sprawy o eksmisję zrobiono wielki proces.

Wszystkie oddziały związku w raportach do zarządu i Komendy głównej skarża się na szykany ze strony władz administracyjnych. Te ostatnie zaś powołują się na jakieś rozporządzenia min. spraw wewnętrznych.

PRZYWRÓCONY POCIĄG.

Z liczby odwołanych czasowo pociągów osobowych, przywrócone zostaje z dniem 15 listopada kursowanie poc. osob. nr. 312, wychodzącego z Łodzi Fabr. o godz. 19.40 i przybywającego do Warszawy Gł. o g. 22.44, a od 16 bm. poc. osob. nr. 311 wychodzącego z Warszawy Gł. o g. 13.25 i przybywającego do Łodzi Fabr. o g. 16.25

6172

Dla inteligencji na spłatę ratami!!!

Towary wełniane, obuwie, garnitury na obstaunek i t. d. wszystko w cenie w dobrych gatunkach.

ŁÓDŹ, Zawadzka 24. I piętro front

WARUNKI PRZYSTĘPNE.

Wystawa obrazów warszawskich artystów malarzy

GRUPY „12”

Przybyły nowe prace Lewisańskiego, Grabowskiego i Majewskiego.

Nad mogiłą chjeno-piasta.

Rząd oparty na sojuszu piasto-chjeno-
ny zakończył polityczne życie. O nie-
boszczyku, według znanej sentencji, mó-
wi się dobrze albo nie. Sentencji tej
nie można jednak stosować do niebo-
szczyka politycznego, choćby dlatego,
że może... zamrtychwistać. O nim
więc należy mówić tylko prawdę. Zre-
zaliśmy od dobrego. Dobrze się
stało, że rząd prawicowy raz doszedł
do skutku. Dopóki bowiem społeczeń-
stwo takiego rządu nie widziało przy-
 pracy, można było winować w najwzrost-
nie całe mieszczczyństwo Polski polega ty-
ko na stosowaniu u nas „ultra-radyka-
lnych eksperymentów”. Niektórzy sobie
wyobrażali, że gdy dojdą do władzy
przedstawiciele mieszczczyństwa i zamoż-
nego wieśniactwa, czyli słery umiarko-
wanych „zrównoważonej” „dojrzałej”,
wzrostło pójdzie po europejsku, a
wszak wiadomo, że w Europie zachod-
niej, gdzie odnośnie żywoży rządu, nie
jest wprowadzić osiągnięty ideał, ale ży-
cie się jako tako spokojnie i zasobnie.
Praktyka okazała coś wręcz odwrot-
nego.

Zespół piasto-chjeno-
nie reprezentował wspomniane sfery
mieszczko-wiejskie. W rzeczywistości two-
rzył klikę, która nie jest rzeczniczką
półrocznych rozumnie pomyślanych interes-
ów warstwowych. Trudno bowiem
przypuszczać, ażeby sfera rolnicza, prze-
mysłowa i handlowa chciały ruiny pań-
stwa, która spowodować musi i ich
własną zagładę. A do czego innego,
jak do zniszczenia Polski rządu piasto-
chjeno-
nie zmierzają. Ujawniło się
to zaraz po zawarciu tego przymierza,
czyli „paktu lancorońskiego”. Treść
tego paktu utajono przed społeczeń-
stwem, a w polityce jest oddawna pew-
nikłam, że zamiarów uczciwych i po-
zytecznych nie trzeba ukrywać. Społec-
zeństwo widziało tylko, że obliczono
mechanicznie ilość głosów, potrzebnych
do jakiejś takiej większości i... podzielono
się takimi ministerjalnymi szablonowo
według klucza partyjnego bez względu
na kwalifikacje tych, co mają kierować
państwem w taki odpowiedzialnej, jak
dziesiętna, chwili. Większość rządowa
nie była bardzo licha, bo stanowiła 226
głosów przeciw 213 głosom pozycji,
czyli miała przewagę zaledwie 13 gło-
sów. W tych warunkach nigdy nie by-
ło wiadomo, czy najważniejsza ustawa
rządowa uzyskała większość obecnych
posłów, tak że cała działalność rządu
była stałą grą loteryjną.

Nie mając ani programu, ani dosta-
tecznego w społeczeństwie, ze-
sół piasto-chjeno-
rówca ordynarną demagogią. Na brak
prędkości zapożyczono lekarstwo z
apteki rosyjskiego czarnoseciństwa, lub
tureckiego baszywłakizmu, w myśl któ-
rego „istinni” mają prawo rżnięcia,
natomiast „nierdzenni” to „gliaury” (psy)
a jak wiadomo „psie głosy nie idą w
niebrosy”. Na brak zaś programu wynal-
dziono środek, że celem rządu „praw-
dziwie i niesfałszowanie patriotyczne-
go” jest walka z „wrogami wewnętrzy-
mi” jakimi są rzekomo nieplemieńcy i le-
wicowcy polscy. W imię tak szczytnych
ideałów warstwy pracujące mają um-
rzeć głodem, a paskarze nabijać sobie
kleszenie. To też cała energia zespołu

zeszła w walkę z opozycją, walkę u-
prawioną zapomocą coraz bardziej
wzrastających represji. Konstytucję
zlekceważono, uważając także podstawy
demokratyzmu jak wolność słowa, dru-
ku, zebrań etc. za stary „zabobon”, z

którym trzeba zerwać w naszych no-
wych „postępowych” czasach faszystu
i dyktatury.

pozytywnego nic zrobić nie zdoła-
no, bo, po pierwsze nie starczyło już
na to czasu i energii, wobec absorbo-

wania się „walką”, a powtóre, nie wie-
dziano co robić, bo w łonie samego ze-
sposu jeden szedł do lasa, drugi do lasa.
Dość powiedzieć, że w ciągu pół roku
zmieniło się trzech ministrów skarbu,
a trzeci, pan Kucharski miał także o-
dejsć. A wszak sanacja skarbu była naj-
ważniejszym aktualnym zadaniem. Nad-
to wiadomo było, że co pan Kucharski
uważa dla nas za zbawienie, to p. Michał-
ski uważa za zgubę. A sam pan Kuchar-
ski co parę tygodni zmieniał swoje pla-
ny, ciągle cofając to, co obiecywał i w
końcu deptał na jednym miejscu. A mar-
ka katastrofalnie spadała, drożyzna rosła
błyskawicznie, wydając coraz lic-
niejszą rzeszę ludową na pasiwę głodu,
śmierci i emigracji z kraju.

Gdybyż przynajmniej zespół, widząc
że rządzić nie umie, sam się opamiętał
i ustąpił pod naciskiem dojrzałej roz-
wagi, że rządy owocne muszą być o-
parte na szerszej podstawie i większym
zaufaniu ze strony Sejmu i ludności.
Alści firma piasto-chjeno-
rzecznie zbankrutowała, jak powstała.
Potknęła się o reformę rolną, której nikt
szczerze obecnie nie uważa za możli-
wą do urzeczywistnienia ze względu
na pustki w skarbie. Jeżeli reforma rol-
na ma istotnie obdarzyć ziemią tych
co tej ziemi potrzebują, czyli bezrolnych
i małorolnych, to reforma musi pocią-
nąć za sobą wielkie nakłady na zago-
spodarowanie obdarowanych i ewentu-
alnie na wynagradzanie wywłaszczony-
nych. Na to Polska sobie pozwolić nie
może, dopóki nie uzdrowiła swego skar-
bu. Ażeby tedy odwrócić uwagę chło-
pów od popełnionej względem nich zdra-
dy przez wydanie ich na łup obszar-
nikom, wynryślowano jakąś niedołężną fik-
cję reformy, polegającą na tem, że się
powiększy posiadłości tych, co mogą
nabyć majątki za własne pieniądze, t. j.
chłopów zamożnych przyczem i ta fik-
cja reformy rozłożona została na lat
dziesięć, tak że było wątpliwem, czy
ona wogóle kiedyś zostanie zrealizowa-
na. Tak „kapówka”, obiecywana boga-
tym chłopom za swą wierność dla ze-
sposu rządzącego, była w dodatku bar-
dzo niebezpieczna pod względem spo-
łecznym, bo zaostrzała apetyty pokrzy-
wdzonych i mogła doprowadzić do
samorzutnych ruchów agrarnych. Tegó
było już zawiele nawet dla rozumnie
myślącej części piastowców. Na tragic-
komej roli ich sumienie włościar-
skie się oburzyło, wobec czego zgłosił
wystąpienie ze stronnictwa zburzywszy
większość i popchnąwszy rząd na dno
otchłani.

W krajach o doświadczeniu parla-
mentarnym rząd bez programu nie
trzymałby się ani tygodnia. U nas oba-
lenie takiego rządu przyszło z wielką
trudnością, a i sam upadek, spowodow-
wany został przez traf, rzeczy można
przez „cud”, któryto czynnik wogóle
odgrywa u nas zbyt często rolę, za-
stępując logikę i rozsadek. Jeżeli jednak
trudno było rząd nieodpowiedni obalić,
to daleko trudniej jest rząd dobry u-
tworzyć. Tu już i „cud” nie pomoże, bo
trzeba przywołać na pomoc rozum sta-
nu, a brak tych cnót stanowi główną
chorobę wodzirejów sejmowych.

Admonitor.

Konferencja Małej Ententy.

Próby wciągnięcia do niej Polski.

BUKARESZT, 17 grudnia — „Roma-
nia” podaje najważniejsze punkty stycz-
niowej konferencji Małej Ententy w
Belgradzie:

Pierwszy punkt konferencji zajmie
omówienie całokształtu zagadnień eko-
nomicznych państw Małej Ententy. Dru-
gim punktem jest udział Polski w ko-
alicji państw tworzących Małą Enten-
tę.

Rząd rumuński jest zdania, że wsta-
pienie Polski do powyższej koalicji
wzmogłoby powagę Małej Ententy, i
że głos Małej Ententy brany byłby po-
dóczas pod uwagę przez wielkie mo-
carstwa na międzynarodowych konfe-
rencjach.

Rumuńskie ministerjum spraw za-
granicznych opracowuje punkty, na któ-
rych Polska weszłaby w skład Małej
Ententy.

Jest ich 4:

1. Wspólne poparcie programu usta-
lonego w Cannes.

2. Wspólne wystąpienia w sprawach
ekonomicznych dotyczących Polski,
Rumunii, Jugosławii i Czech.

3. Wspólne usłowania, celem zafa-
twienia programów tranzytowych z za-
chowaniem suwerenności poszczegół-
nych państw.

4. Wspólne usłowania tych czte-
rech państw w sprawie udziału we
wszystkich konferencjach międzynaro-
dowych, w których biorą udział wiel-
kie mocarstwa.

Konferencja państw Małej Ententy
poza to ma położyć szczególny nacisk
na udział państw stanowiących Małą
Entente w konferencjach międzynaro-
dowych.

Konferencja potrwa 3 dni. Wyłoni-
one zostaną 3 komisje: ekonomiczna, fi-
nansowa i tranzytowa.

WYPADEK SAMOCHODOWY CLEMENCEAU.

PARYŻ, 17 grudnia — Wskutek star-
cia się pod st. Germain samochodu, któ-
ry mjechał b. prezes ministrów, Jerzy
Clemenceau, z innym samochodem,
Clemenceau odniósł rany.

Szofer jego raniony ciężko, jest tym
samym który kierował samochodem b.
prezesa ministrów podczas zamachu na
niego przez Cotina.

Wypadek, któremu uległ Clemen-
ceau, wywołał szofer, który pragnąc
ominać wóz, uderzył z gwałtowną siłą
o drzewo. Szyby samochodu uległy roz-
trzaskaniu, odłamki zaś szkła dotkliwie
pokaleczyły Clemenceau którego prze-
wieziono do szpitala w St. Germain,
z kąp po dokonaniu zeszycia ran odwie-
ziono go do Paryża, gdzie leczenie od-
będzie się w domu.

SPISEK PRZECIW KEMALISTOM.

KONSTANTYNOPOL, 16 grudnia
Zgromadzenie narodowe zajmowało
się dziś na tajnym posiedzeniu sprawą
ruchu rewolucyjnego w Turcji, którego
siedzibą ma być Konstantynopol. Ruch
ten skierowany jest przeciwko kemali-
stycznemu rządowi i sympatyzuje rze-
komo z Anglią. Stwierdzono powstanie
spisku przeciwko rządowi w Angorze,
z tej przyczyny zostanie wysłana do

Konstantynopola specjalna komisja
śledcza. Również w związku ze spise-
kiem aresztowano redaktorów najwa-
żniejszych pism „Ikdym”, „Tanin”, „Te-
hid” i „Kikar”. Kemala Pasza zapadł powa-
żnie na zdrowiu. Choroba jego jest b. r-
dzo tajemnicza. Lekarze twierdzą, że
zaszedł wypadek zatrucia. Kemal P.
sza od dłuższego czasu nie może brać
udziału w życiu politycznym.

POŻEGNANIE GEN. CHAPUIS.

PAT. — WARSZAWA, 16 grudnia—
Dziś o godzinie 8 wieczorem, kierow-
nik ministerstwa spraw wojskowych
gen. Szeptycki, wydał na zamku króle
wskim obiad pożegnalny, na cześć jeno-
rafa kontrolera Chappuis, który pofo-
żył wybitne zasługi, przy organizacji
kontroli wojskowej, a w szczególności
Korpusu kontrolerów armii polskiej.

W obiedzie uczestniczyli. Szef fran-
cuskiej misji wojskowej generał Dupont
Szef sztabu generalnego gen. Haller,
szef administracji wojskowej gen. Osfi-

ski, cywilny wice-minister spraw wo-
jskowych dr. Weygart, szef korpusu
kontrolerów pułk. Górecki i dowódca
okręgu warszawskiego gen. Komarze-
wski.

Przed rozpoczęciem bankietu, gen.
Szeptycki w imię Prezydenta Rzplitej
udekorował gen. Chappuis orderem „Po-
lonia Restituta” i kł. Podczas obiadu
wygłosił przemówienie gen. Szeptycki,
na które odpowiadał gen. Chappuis, o-
raz pułk. Górecki.

WYBORY W GRECJI.

PAT. — ATENY, 16 grudnia — Dzi-
ś stał odbywał się wybor. Rząd podjął
wszelkie zarządzenia dla utrzymania
porządku. Wielu członków owozycji
wystawiło swe kandydatury na pro-
wincji.

ZIEMIA ZNÓW SIĘ ZATRZEŚLA.

LONDYN, 17 grudnia — W plątek
trzęsienie ziemi nawiedziło Amerykę
Południową w okolicach Ekwadoru.
Miejscowość Cumbal i okoliczne wsie
uległy zniszczeniu. Roemiarów katastro-
fy oraz liczby zabitych niepodobna je-
szcze ustalić. Wśród ludności panuje po-
łoch i przerażenie.

ARESztOWANIE ZJAZDU KOMU- NISTYCZNEGO W BERLINIE.

PAT. — BERLIN, 17 grudnia — Pre-
zydium policji komunikuje, że komuni-
ści urządzili wczoraj, pod protekstem o-
mówienia spraw bezrobocia, zjazd de-
legatów z całego państwa. Wspomni-
any kongres został przez komendę wo-
jskową na podstawie stanu wyjątkowego
zakazany. Pomimo to kongres się od-
był. Policja wkroczyła na zebranie i
aresztowała wszystkich obecnych, w
liczbie 300 osób.

W ostatnim tygodniu liczba bezro-
botnych wzrosła o 13.000.

Podatek obrotowy i przemysłowy.

Wyzyskanie siły podatkowej ludności na rzecz państwa i samorządów wymaga nie tylko sprawnej administracji skarbowej, lecz także racjonalnego systemu podatkowego, któryby wniknął we wszystkie źródła dochodu ludności. Doświadczenia ostatnich lat, poczyniło nie tylko w Polsce, jak zagranicą, rozwiały błogie nadzieje teoretyków, że podatek dochodowy zdoła spełnić to zadanie i stanie się głównym, jeżeli już nie jedynym źródłem dochodów państwowych, jak w Anglii. Obecnie zwyciężył w Polsce na całej linii pogląd, że ten rodzaj podatku może zatrzymać tylko stanowiłko drugorzędne w systemie przychodowym, a jeszcze bardziej ku konsumpcyjnym. Objawem tego jest niskie preli minowanie podatku dochodowego we wszystkich dotychczasowych budżetach oraz wprowadzenie podatku obrotowego ustawą z dnia 14 maja 1923. Przy tej ostatniej sposobności zaszła jednak fatalna dla skarbu pomyłka w wyborze nazwy. Chciano bowiem wprowadzić podatek obrotowy, ale nadano mu fałszywą nazwę „przemysłowego” i sądzono, że wobec tego istniejący już podatek przemysłowy, ujednolicony w całym państwie ustawą z dnia 17 grudnia 1921, powinien być zniesiony, aby nie było dwóch podatków „przemysłowych” obok siebie. Podobno komisja skarbowo-budżetowa zdawała sobie sprawę z tego że nowy podatek „przemysłowy” (obrotowy) jest podatkiem pośrednim, który będzie w całości przerzucony na konsumentów. Napełniło sędziło inaczej ministerstwo skarbu, skoro wogóle zaproponowało zniesienie starego podatku przemysłowego bez zastąpienia go innym, nadto skono nie wprowadziło w projekcie zakazu jawnego przerzucania podatku obrotowego, który to zakaz obowiązuje np. w ustawie niemieckiej, wreszcie skono w preliminarzach budżetowych zaliczała ten podatek do rzędu bezpośrednich, a nie do pośrednich. Lepsza orientacja komisji nie musiała jednak być dość jasna i pewna, bo inaczey stary podatek przemysłowy byłby został zatrzymany przynajmniej w postaci płatnych „świadectw przemysłowych”. Tymczasem komisja zgodziła się na ich zupełną bezpłatność, nie że kwoty zapłacone za nie bywają zaliczone na poczet podatku obrotowego i z niego później trącane. W ten sposób handel, przemysł i wolne zawody zarobkowe znalazły się nagle bez opodatkowania bez pośredniego — o ile się pominię podatek dochodowy — w przeciwieństwie do rolnictwa, które podlega obok podatku dochodowego jeszcze podatkowi gruntowemu i budynkowemu. Pod tym względem Polska stanowi jedyny wyjątek wśród państw, posiadających podatek obrotowy. Wszystkie bowiem inne, między innymi Niemcy, Czechy i Austria, wprowadziły go nie na miejsce, lecz obok podatku przemysłowego względnie zarobkowego, jako uzupełnienie istniejącego systemu podatkowego.

Z tych przyczyn należałoby jak najrychlej wprowadzić podatek bezpośredni, któryby zajął miejsce zniesionego podatku przemysłowego, a dla którego najodpowiedniejszą byłaby nazwa podatku zarobkowego, ile że podlegałoby mu obok przemysłowców także kury i wolne zawody zarobkowe (lekarze, adwokaci, notariusze, inżynierowie i t.p.). Te ostatnie należałoby równocześnie zwolnić od podatku obrotowego, który zatrzymałby wtedy charakter podatku, obciążającego obroty towarowe a pośrednio wszystkich konsumentów. Podatki zarobkowe należałoby poddać tylko osoby fizyczne i spółki handlowe o charakterze osobistym (awne, komandytowe i ciche), wyłączyć natomiast od niego osoby prawne, obowiązane do publicznego składania rachunków, jak spółki akcyjne i udziałowe, spółdzielnie, zakłady wzajemnych ubezpieczeń, oraz przedsiębiorstwa publiczne ze względu na to, że u nich podatek dochodowy, wymierzony według zysków bilansowych, obciąża cały rzeczywisty dochód, czego nie można nigdy powiedzieć na pewno o osobach fizycznych. Obciążenie osób prawnych podatkiem dochodowym jest tem silniejsze, że ten podatek jest progresywny i w górnych stopniach bardzo wysoki (20 — 25 proc. dochodu).

Wprowadzenie podatku zarobkowego byłoby wielce ułatwione przez to, że władze skarbowe posiadają już podstawy klasyfikacji przedsiębiorstw w systemie świadectw przemysłowych i w wnioskach podatku obrotowego, które dostarczają orientacji co do wielkości i rentowności przedsiębiorstw i ich siły podatkowej. Samo wprowadzenie podatku w życie można rozpocząć od tego, że świadectwa podatkowa, zwane dziś fałszywie „przemysłowymi” byłyby wystawiane w dalszym ciągu, ale uiszczane za nie suma byłaby samodzielną opłatą, a nie zaliczką na podatek obrotowy, jak obecnie, przyczem uiszczający ją także wolne zawody zarobkowe, a nie tylko przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe. Dla ułatwienia władzom podatkowym i podatnikom należałoby okres wymiarowy oznaczyć na dwa lata. Za pierwszy okres można by wymierzyć podatek według dotychczasowych „świadectw przemysłowych”, odpowiednio zwaloryzowanych, oraz według wyników podatku obrotowego i określić w ten sposób udział w ogólnym kontyngencie.

Jest rzeczą oczywistą, że prawidłowo we ścieżnicie całkowitego kontyngentu 50 milionów zł., a tem bardziej wyszczególnie, będzie możliwe dopiero po dokonanej odbudowie obciążenia pieniężnego, przedtem można spodziewać się tylko części tej sumy ze względu na brak odpowiedniej ilości środków płatniczych. Ale to zastrzeżenie odnosi się do całej strony dochodowej budżetu, a zwłaszcza do wszystkich dochodów podatkowych.

wyżki, liczy znaczne odsetki za sumy niewypłacone w terminie. Środki tego rodzaju są praktykowane wprost do katastrofy.

HANDEL ZAGRANICZNY STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

W ciągu października handel zagraniczny Stanów Zjednoczonych wykazuje znaczny wzrost. Import wyniósł 303 milionów dolarów, wobec 255 w miesiącu poprzednim, a 276 w październiku 1922 — Eksport wyniósł 402 miliony dolarów, wobec 381 w miesiącu poprzednim, a 371 w październiku 1922. Eksport wznosi głównie skutkiem sprzedazy większych ilości bawełny po wysokich cenach. — Import wzrasta szybko, aniżeli eksport, nadwyżka wywozu wyniosła w październiku 99 milionów dolarów, wobec 126 w wrześniu. Rezultat ten można jednak uważać za korzystny wobec deficytu w pierwszych miesiącach roku ogółem 152 milionów dolarów.

Akcje.

- Bank dla H. i P. 1000—1100
- Bank kupiecki lldz. Handl. 3950-4100
- Bank Ziemski Kred. 925
- Bank Wileński Pryw. 240—250
- Bank Zw. Spółek 4100—4200
- Bank D. Skontowy 4000
- Bank Kredytowy W. 1300
- Bank Handlowy P. 2225
- Bank Zachodni 2100—2150—2100
- Bank Małopolski 1200
- Bank Przem. Lwów 480—525
- Bank Powsz. Kred. 90
- Bank Zw. Ziemian 400—410
- Sole potasowe 7000—6800
- Leszczyński 7800
- Puls 340—410
- Witł 415—405—407 i pół
- Czersk 740—800—750
- Kukier 5500—5900 (2) 5650-6000
- Łazy 240—215—225
- Fitzner 7650—7600—7600
- Modrzejów 14500—13000—13250
- Ostrowiec 19000—20—18500
- Pocisk 765—775
- Suchodniów 3300—3600—3400
- Zieleniewski 21—22500
- Zawiercie 425
- Boikowski 935—1050
- Jablkowscy 280—260—265
- Skóry 100—125
- Żegluga 215—232 i pół 6 em. 207 i pół
- Ćmielów 1150—1050—1150
- P. T. E. 280—350—340
- Haberbusch 5175—5100
- Herbata 165
- Przemysł N. 900—950
- Rylscy 125—140—130
- Siła i Świątło 1030—975—1070
- Tkalinia 165—170
- Lombard 110—130
- Nafta 725—975
- Nobel 1000-1300—1275 6 em. 950-1175
- Spirytus 3800—3750 (2- 420 dr.
- Konopie 850—800 5 i 6 em. 800
- Lloyd 245—230
- Cerata 190—225—210
- Kłjowski 3000—2920—3300
- Spieś 1050—1250
- Chodorów 6400—6650—6500
- Częstocłca 4000—4500—4200 (1) 4800—5100 (4)
- Gostawice 1500 VI em. 1200—1225
- Michałów 1575—1725—1700
- Pirteł bez praw
- Drzewo 675—680—665—
- Węgiel 6750—7150—7 (1) 7450—7600
- Cegielski 925—980
- Lilpop 775—850
- Norbim 1250—1125—1150 (1) 1750—1775 dr.
- Ortweln 390—385—400
- Parowozy 690—760—750
- Rohn 525—600 IV em. 475—550
- Rudzi 2050—1975—2050 (3) 2250—2150 dr.
- Starachowice 3950—4150—4125
- Trzebnia 800
- Ursus 740—760—755
- Fabryka maszyn 300
- Żyrardów 380—390—387 i pół
- Belfol 100
- Polbał 155
- Syndykat 1800

Zach. Tow. dla H. i P. 290—295
Elektr. moc 2250—2150—2450
Kabel 925—1250
Korek 165—175
Kluczew 1400—1275—1325

GIEŁDY.

WIECZORNA POGIELDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, 17 grudnia —
Dolar 6.200 — 6.250.
Tendencja dość mocna.
Cegielski 1.000.
Chodorów 6.600 — 6.800.
Nafta 795.
Nobel 1.300 w pł.
Parowozy 725 w pł.
Zieleniewski 22.500.
Bank Przem. Lw. 550.
Bank Handlowy w Poznaniu 1100.
Sole Potasowe 7.000.
P.T. Elektr. 350.
Starachowice 4.100 — 4.150.
Rudzi drobne 2.200.
Lilpop 850.
Cukier 6.000.
Tendencja utrzymana
Chybie 12.
Kujawy 60.
Zbierski 1.
Zduny 65.
Jaworzno 46
Pruszków 320
Kanczuk 110.
Lokomotywy 800.
Nitrat 340.
Machlejd 750.
Hurt Apt. 45.

WIECZORNA POGIELDA ZURYSKA.

ZURYCH, 17 grudnia —
Noyw Jork 5,73.
Londyn 25,79.
Paryż 30,55.
Wiedeń 80 i pięć ósmych.
PAT. — BERLIN, 17 grudnia —
Urzędowa. Notowania w milionach marek.
Anglja 18,354.000 — 17,446.000.
Ameryka 4,189.500 — 4,210.500.
Francja 221.445 — 222.555.
Szwajcaria 730,170 — 733.830.
PAT. — GDAŃSK, 17 grudnia —
Urzędowa. Notowano w guldenach gdańskich.
Warszawa 0,997 — 1,003 za milion.
Marka polska 1,147 — 1,153 za milion.
Dolary 581,54 — 584,46 za 100.
Paryż 30,02 — 30,18 za 100 fr.
Funt szterl. 19,950 — 20,050 biljonów marek niemieckich.
PAT. — ZURYCH, 17 grudnia —
Zamknięcie.
Noyw Jork 573,75.
Londyn 24,9.
Paryż 30,30
Korony austr. 0,0081.

Wiadomości gospodarcze.

BANK FRANCUSKO-POLSKI.
AW. — GDAŃSK, 17 grudnia — W Gdańsku włącznieto do rejestru handlowego firmę: Banque France-Polonałs Tow. Akc. w Gdańsku. Jest to filia Banku Francusko-Polskiego w Paryżu. Nowa instytucja ma na celu rozszerzenie i popieranie stosunków handlowych pomiędzy Francją a Polską. Kapitał zakładowy wynosi 20 milionów franków. W skład zarządu wchodzi m. in. Józef-Jan Noutes, z Polaków zaś książe Poniatowski i baron Taube.

3.675.481.000 fr. (—1.946.000 fr.). Portfel wekslowy wynosi 3.742.864.000 franków (+422.701.000 fr.). Dług skarbu państwa pozostał niezmienny, wzrosły jednak długi państw sprzymierzonych o 10 milionów franków. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 138.766.000 fr. Obieg banknotów wzrósł o 170.633.000 fr. i wynosi 37,329.312.000 fr.

BRAK GOTÓWKI W GDAŃSKU.
AW. — GDAŃSK, 17 grudnia — Nie slychany brak gotówki w Gdańsku po wprowadzeniu guldena doszedł do tego stopnia, że nawet zakłady użyteczności publicznej liczą 5 proc. w stosunku do dzennym od kwot zaległych. Podobnie poczta, pomimo 300 procentowej pod-

BILANS BANKU FRANCUSKIEGO.
Według wykazu z dnia 29 listopada najważniejsze pozycje wynoszą: złoto w kasie wzrosło o 127.000 fr. i wynosi

Modes
Maison Nouvelle
z Warszawy.
ostatnie modele wieczorowe
— spacerowe czapczki. —
TYLKO DZIŚ I JUTRO!
Grand Hotel. 6303

ZAPÓŻNO
będzie jeżeli WP. się nie zaraz zdecyduje kupic u firmy Szmechel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100 i Filja 160 tam teraz sprzedają stare zapasy pomimo drożyzny tanio. Palta pluszoknie bluzki palta z futrem ubierane.
Towar zaraz droższy!

Utrzymuj czystość podwórza!
Nie pij wody surowej!
Tyfus w mieście

STAN RACHUNKÓW

Łódzkiego Banku Depozytowego, Spółki Akcyjnej

Centrali w Łodzi i Oddziałów: w Warszawie i Lwowie,
na dzień 1 grudnia 1923 r.

STAN BIERNY.

1. Gotowizna w kasie	21.000.929.303.—	21.725.755.072.—
Pozostałość w P. K. K. P.	669.461.907.—	21.227.749.333.33
w P. K. O.	55.368.862.—	5.760.640.669.—
2. Pieniądze, przekazy i weksle zagr.		37.388.754.200.—
3. Papiery procentowe własne		17.538.333.086.—
4. Weksle zdyskontowane		20.612.550.—
5. Pożyczki terminowe, rachunki lorrowe i r-ki otwartego kredytu		93.487.068.244.50
6. Korespondenci: Banki „LORO” „NOSTRO”		93.507.680.794.50
7. Koszty handlowe		21.110.518.470.37
8. Inkaso weksli		47.418.543.500.—
9. Rachunki z Oddziałami		13.812.890.370.—
10. Różne		89.568.048.871.—
		369.053.314.366.20

STAN CZYNNY

1. Kapitał zakładowy	400.000.000.—	2.554.718.000.—
Zapasowy Ustawowy	100.000.000.—	
Wpłata IV emisji	2.054.718.000.—	
2. Rachunki czekowe	10.855.595.283.—	
3. Salda kredytowe rach. otw. kred. i lorrowych osób i instyt. handl.-przem. i in.	36.090.749.305.—	46.946.344.588.—
4. Redyskonto weksli		514.760.000.—
5. Korespondenci: „LORO” „NOSTRO”	298.423.378.—	137.428.290.398.00
6. Procenty i prowizje	137.129.866.950.25	42.388.702.714.00
7. Różni za inkaso		47.418.543.500.—
8. Rachunki Oddziałów		570.254.802.—
9. Sumy przechodnie		71.347.137.227.—
9. Rachunki różne		19.884.563.206.—
		369.053.314.366.20

Instrumenty muzyczne
wszelkiego rodzaju reperuje się artystycznie po cenach przystępnych. Skupuje się stare instrum.

Struny
najlepszego gatunku świeżo nadeszły.

Alfred Lessig, 22. ul. Nawrot 22.

Wyroby Futrzane
ZUSMANEK, Piotrkowska 19, w podwórzu
lewa 2-ga oficyna, 2-gie piętro.
Tel. 24-66. 149

Na nadchodzące Święta
polecamy TANIO
NA RATY i za gotówkę
wszelką garderobę damską, męską i dziecięcą. Towary manufakturowe jakoteż i **Obuwie** w wielkim wyborze.

„WYGODA”
Piotrkowska 238.
Uwaga: Wszelkie zamówienia wykonywujemy we własnej pracowni w przeciągu 4 dni. (Filij nie posiadamy).

Sprzedż
Szyb okiennych
hurtowa i detaliczna
po cenach fabrycznych
S. FEINER
Łódź, Zgierska 28, w podwórzu.

Gdzie???
Dostać można najpiękniejsze podarunki gwiazdkowe

Tylko!!!

W magazynie jubilerskim firmy
Geilke i Telg
Piotrkowska № 105.
Precezyjne reperacje wszelkiej biżuterji i zegarków wykonuje się punktualnie. 6037-8

PRACOWNIA
KOLDER
wełnowych i puchowych
Landau Konstantynowska 10.

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi.
Sala Filharmonji.
Dziś, we wtorek d. 18 grudnia r. b. o 8.30 w 12-ty Wielki Koncert Symfoniczny
Dyrekcja: **Grzegorz Fitelberg**
Sofista: **Zygmunt Feuerman** skrzypce
W programie m.in.: L. v. Beethoven: Symfonia № 2. L. v. Beethoven: Romanze F-dur. Glazunow: Koncert skrzypcowy. L. Paganini: Papili.

Bilety do nabycia w gmachu Filharmonji, Kasa № 2 od 11-3 i od 2.

OLEINA
99% zamydlenia
oryginalna zagraniczna
Telefon 3-71. Telefon 3-71.
Zachodnie Towarzystwo dla
Handlu i Przemysłu
Sp. Akc. Oddział w Łodzi
ul. Moniuszki № 4.

KOMU NIE JEST WIADOMO, że przy zakupie likierów trzeba być bardzo ostrożnym!!!
Wobec tego, że likiery firmy **„Wyskok”** z aeroplanem BIELSKO
które, wyrabiane z czystego cukru i owoców przysięgnęły wszelkich rodzajów likierów nie zmieniają się przy domaszce spirytusu i nie czuć ich wódka, a tylko zapachów ale oryginalnych francuskich likierów, ostatniemi czasy bywają podrabiane z podobnymi etykietami, **OSTRZEŻAMY PRZED** falsyfikatami i prosimy uważać na prawdziwe etykiety firmy „Wyskok” z aeroplanem, gdyż tylko za takowe jesteśmy odpowiedzialni.

WYSKOK-BIELSKO.
Zadać warzędzie likiery z aeroplanem.
Główna reprezentacja i skład główny:
A. I. CHASILEW, ŁÓDŹ, Cegielniana 32.

Zamienie
2 pokoje z kuchnią i **Obiady**
ul' Piotrkowska, na parterze, za dopłatą na 1 pokój z kuchnią na piętrze
Oferty do „Republiki” pod „Zamiane”
smaczne i niedrogo wydaje się przy ul. Gdańskiej 67 m. 10
228

Pozwalam zwozić gruz i ziemię do dołu na placu moim, róg Dzielnej i Matejki, (następna ulica za Zagajnikową).
A. Reiman-Jarecki

Pracownia kólder
wełnowych i puchowych.
Przyjmuje się stare koldry do reperacji.
Ceny przystępne!
M. Grynsztajn, Łódź,
Podrzeczna 19, róg Stodolnianej 8.

CUKIER
Młód sztuczny w paczkach
Młóca pszenna amerykańska
Słodziszki szkiełkowe
Powidła sliwkowe
i inne towary sprzedaje
Dsm Handlowo-Przemysłowy
A. Cukierman
ul. Zachodnia 68
telef. 98.

Dr. med. LUBICZ
Cegielniana 43.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie sztucznym słońcem wyżywowym. Przyjmuje od 11-1 i od 5-8 wiecz., dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med. H. Bergson
Choroby kobiece.
Dzielna 8.
TELEFON 1-24.
Przyjmuje od 4-5

DR. L. Prybylski
Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Rontgena.
Zawadzka № 1.
Telefon Nr. 25-38.
Przyjmuje od 1-2 i od 5-8.
Dla pań od 1-5. 90 (oddzielna poczekalnia).

Dr. Anna Rosenbergowa
Choroby skórne i weneryczne (kobiety i dzieci)
przyjmuje od 1-2 i od 3-5.
Piotrkowska 1. 82

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów
Gabinet Röntgena i światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej
Godziny przyjścia: 9-9 16-8 Dla pań 5-6

Dr. W. Dukiewicz
Łódź,
Piotrkowska 50
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 4-7 w. w niedziele i święta 9-12

Dr. H. SZUMACHER
Chor. skórne i weneryczne
przyjmuje od 5 do 7 i pół p. p. w niedziele i święta od 11-1.
GŚtorpnia 1. (Benedykta)

Dr. Z. Rakowski
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.
Pomorska (Średnia) 10.
Przyjm. od g. 12-2 i 5-7.

Sprzedż
gwiazdkowa
Swetry
smokingi, jumptry, kamizelki męskie, damskie ubranka, sukienki dziecięce czyste wełniane po cenach niskich
ul. Kilińskiego 50
lewa oficyna, II wejście m. 8.

Kupuje meble
A. A. futra, dywany, garderobe, maszyny do szycia, Łazienki, ulica Benedykta 28, miesz. 13. 5955

PUPUJE piasek 200 zł proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, zęby sztuczne garderobe. Zachodnia 32 p-przeznacznia oficyna m. 13. L. Miłoch. 457-30

Ogłoszenia drobne.
Kupno i sprzed
okazyjnie sprzedam 0 stary, obras z ręcznym file. Adres Zakajna 30. 6257

Do sprzedania sy-
pialnia biała (kość stoniowa).
Wiadomość Kon-
stantynowska 45, m. 14. C. Pluciński.

Doń silny wyjazd-
K wy oraz lekkie
wolant i uprząż
angielska do sprze-
dania, wiadomość
u dozorcy Piotrkowska 121.

Do SPRZEDANIA
0 salon w bardzo
dobrym stanie. Wi-
adomość: Stenki-
wicz 50 m. 11 od g.
11 do 1. 299

STOŁOWY pokój
okazyjnie do
sprzedania. Skwero-
wa 6, poprz. oficyna
na II piętro od 2-ej
do 4-ej. 292

IZYDOR LITTAUER
Piotrkowska № 40
poleca na gwiazdkę
Konfekcję dziecięcą
w wielkim wyborze
towary galanterijne
i artykuły mody dla
pań. Ceny przystęp-
ne. Przyjmuje się
weksle po cenach
gotówkowych. 302

STUDENT udziela
0 matematyki, fi-
ziki, fizyki i lecy-
kóv. Kilińskiego
85-3 godz. 7-8

Rebrajskiego udzie-
0 la dyplomowany
nauczyciel szkół
warszawskich. Le-
wów, Piotrkowska
ska 42.

NAUCZYCIELKA
0 udziela lekcji
Kurs szkoły średniej
Aleja i Maja № 35
m. 36.

Zagubione dokumenty
Juljanna Pietrzak
zgubiła paszport
polski i patent na
sprzedż maszyni wy-
dane w Łodzi.
321-3

Zagubione zostało
0 8-klasowe świad-
dec. wydane
przez Gimnazjum
Brauna w Łodzi 4
dnia 12-go czerwca
1920 r. za Nr. 999
na imię Leona An-
3600

PRZEBIEG
ne panny i
czennica do klatki
ręcznego, oraz za-
szynowego. Ul. Za-
wadzka № 9, po-
przeznaczone ofic. 0
Gotszajn.

ŁÓDZIENIEC
0 2-letnia praktyka
biurowa i 4 klas
wem wykształce-
poszukuje jakiejś
wiel pracy. Oferty
do Republiki
„Zdolny”.

Nauka i wychow
0 angielskiego
wersacji i litera-
tury udziela ruty-
nowany nauczyciel
Nowo-Cegielniana
№ 12, m. 4, od g.
do 5 po poł.

STUDENT udziela
0 matematyki, fi-
ziki, fizyki i lecy-
kóv. Kilińskiego
85-3 godz. 7-8

Rebrajskiego udzie-
0 la dyplomowany
nauczyciel szkół
warszawskich. Le-
wów, Piotrkowska
ska 42.

NAUCZYCIELKA
0 udziela lekcji
Kurs szkoły średniej
Aleja i Maja № 35
m. 36.

Zagubione dokumenty
Juljanna Pietrzak
zgubiła paszport
polski i patent na
sprzedż maszyni wy-
dane w Łodzi.
321-3

Zagubione zostało
0 8-klasowe świad-
dec. wydane
przez Gimnazjum
Brauna w Łodzi 4
dnia 12-go czerwca
1920 r. za Nr. 999
na imię Leona An-
3600

INTELIWENTNY
0 młody człowiek z
akademickim wy-
kształceniem, ruty-
nowany buchalter i
korespondent przy-
mie od zaraz lub od
1 stycznia posade.
Ofarty sub „H. B.”
6300

INTELIWENTNY
0 młody człowiek z
akademickim wy-
kształceniem, ruty-
nowany buchalter i
korespondent przy-
mie od zaraz lub od
1 stycznia posade.
Ofarty sub „H. B.”
6300

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 25.000 za wiersz milimetry (na stronie 10 spacji). W TEKŚCIE: mk. 80.000 za wiersz milimetry (na stronie 8 spacji). NADESŁANE: mk. 4000 za wiersz milimetry (na stronie 8 spacji). ZARĘCZNIKI: mk. 200.000. Zamówić można o 60 proc. drożej. Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administ. ula odpowiadają. Drobne 25.000. Posady i poszukiwane 15.000. Najmniejsze ogłoszenie 1500.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez przedniego zawiadom.